

FILIP MERSKI

TREMOR REI VISE. WIDZ IMPLIKOWANY W PISMACH  
ROBERTA GROSSETESTE'A I XIII-WIECZNEJ  
ARCHITEKTURZE ANGIELSKIEJ

I

Już we wstępie do eseju *Architektura gotycka i scholastyka* Erwin Panofsky założył nieufny odbiór jego *nieśmiałej*, jak pisze, próby skorelowania przejawów myśli artystycznej i filozoficznej w średniowiecznej Europie<sup>1</sup>. Próba ta, która okazała się jednak nader śmiałą, odbiła się szerokim echem nie tylko w samej historii sztuki, ale i w całej mediewistyce. Zgodnie z przypuszczeniem autora, spotkała się ona nie tylko z nieufnością, ale nawet krytyką w dobie powojennej rewizji heglizmu, który, jak pisze Ernst Gombrich, jawi się w koncepcji Panofsky'ego w zeświecczonej postaci jako nawyk umysłu (*mental habit*), przenikający wszystkie dziedziny aktywności ludzkiej i spajający obie sfery. Jednak wyrażona w tekście intuicja już od ponad pół wieku towarzyszy wciąż wielu badaczom architektury gotyckiej. Ich refleksje pozostają zawsze jednak na tym samym poziomie ogólności, gdyż, cytując słowa Panofsky'ego, *nie wydaje się zanadto prawdopodobnym, by budowniczy gotyccy czytali Gilberta de la Porrée w oryginale*<sup>2</sup>.

Sądzić można, iż stwierdzenie to ma nie tyle za zadanie wyrazić badawczy pesymizm, ile daleko posuniętą ostrożność. Panofsky bowiem sugeruje, iż takie zależności istniały, czemu służy obszerna prezentacja zagadnień z dziedziny scholastyki i jej najwybitniejszych przedstawicieli. Jej korelacja z architekturą następuje jednak na płaszczyźnie ontycznej (*manifestatio*) i przede wszystkim metodologicznej (*concordantia*). Innymi słowy, scholastyczna summa jest taka jak katedra w aspekcie całkowitości, wzajemnego układu części oraz logiki wnioskowania o poszczególne

<sup>1</sup> Por. E. Panofsky, *Architektura gotycka i scholastyka*, (w:) idem, *Studia z historii sztuki*, opr. J. Białostocki, Warszawa 1971.

<sup>2</sup> Ibidem, s. 39.